

Mistrz akcji

Sebastian Buczek



Sebastian Buczek zarządzający funduszem Quercus Agresywny

Udział akcji przez cały 2012 r. był stabilny – zwykle 80-90 proc. (nieco wzrósł w ostatnich 2 miesiącach). Wynika to z przyjętej strategii – unikamy dużych zmian w alokacji (timing), staramy się skupiać na doborze spółek (stock picking). Przez cały rok utrzymywaliśmy przewagę w średnich i mniejszych spółkach, silnych fundamentalnie, co również wynika z przyjętej strategii, zakładającej, że ten segment rynku w dłuższym okresie oferuje większy potencjał. Ale w drugiej połowie roku na wartości zyskiwały głównie blue chips i czasami trudno nam było nadążać za giełdowymi indeksami. Z dużych spółek najtrafniejsza okazała się decyzja o istotnym zaangażowaniu w PZU. W przypadku banków częściowo zastąpiliśmy polskie akcje walorami banków z regionu. W segmencie średnich i mniejszych spółek dobrze zachowały się m.in. Amica, BBI Development, Bogdanka, MCI, Mercor, PEP i NG2. Oczywiście nie wszystko szło tak dobrze. Z dużych spółek mieliśmy zbyt małą ekspozycję na KGHM, a wśród mniejszych najbardziej nietrafioną okazał się Solar – w tym przypadku czujemy się oszukani przez spółkę i jej właścicieli.

28,2%

▶ roczna stopa zwrotu

nam niekorzystnych niespodzianek, to na akcjach uda się zarobić.

– Warto postawić na spółki z segmentu mWIG40, sWIG80 i WIG-Plus, takie jak Amica, Benefit, CD Projekt, City Interactive, LPP, Vistula czy reprezentanci branży chemicznej. Niektóre choć są już wysoko wyceniane, to ich perspektywy wzrostu mogą po raz kolejny przyciągnąć uwagę inwestorów. – radzi Bartosz Arenin.

...ale w Turcji zyski były większe

Większość giełd zakończyła miniony rok na sporym plusie. Indeks MSCI zyskał 13,4 proc., MSCI krajów rozwijających się 15,2 proc., niemiecki DAX zwykował o 29 proc. Jednak prawdziwym hitem okazała się Turcja. Indeks tamtejszej giełdy wzrósł w rok o ponad 52 proc. Dzięki temu fundusze inwestujące na tym rynku osiągnęły wysokie stopy zwrotu. Liderem w grupie został Arka BZ WBK Akcji Tureckich, który zarobił 49,5 proc. i był najzyskowniejszym

funduszem 2012 r. (czytaj obok). Investor Turcja zyskał 46,2 proc., a Quercus Bałkany i Turcja prawie 43 proc. Dzięki tureckim bankom spory zysk (41,4 proc.) wypracował także ING Środkowoeuropejski Sektora Finansowego, zarządzany przez Marcina Szortykę. Zdaniem specjalistów, 2013 r. zapowiada się na udany dla stambulskiej giełdy, lecz na powtórkę tak spektakularnych zysków nie ma co liczyć.

– Dzięki korzystnej demografii, coraz bardziej zdywersyfikowanemu eksportowi i dobrej sytuacji fiskalnej spółki mają atrakcyjne perspektywy. Zgodnie z oczekiwaniami analityków zyski będą rosły o 10-12 proc. rocznie, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w kursach akcji – uważa Katarzyna Dąbrowska, zarządzająca Arki.

Dwucyfrowe zyski z obligacji

Bardzo dobre wyniki wypracowały w ubiegłym roku także fundusze inwestujące w polski dług. Zarządzającym pomagała hossą na

rynku papierów skarbowych. Rentowności polskich obligacji 10-letnich spadły z 5,90 proc. w styczniu poniżej 3,70 proc. w grudniu. Indeks obligacji skarbowych IROS zyskał 12,6 proc., a spośród ponad 40 funduszy dłużnych działających co najmniej rok pokonać indeks udało się co trzeciemu. Średnia stopa zwrotu funduszy dłużnych papierów skarbowych wyniosła 11 proc., a funduszy o uniwersalnej strategii przekroczyła 10 proc.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje Krzysztof Izdebski, zarządzający funduszem UniObligacje Aktywne, który wynikiem 20 proc. rozłożył konkurencję na łopatki (czytaj obok). Z podium nie schodzi także zwycięzca ubiegłorocznego rankingu – PZU Papierów Dłużnych POLONEZ, który powiększył portfele o 15,8 proc.

Inwestycja w obligacje PBG ciąży funduszom pieniężnym. Dwa z nich nie zdołały odrobić strat: UniWIBID oraz Idea Premium zakończyły rok na minusie, tracąc odpowiednio 3,8 proc. oraz 21,5 proc.

80

proc. ▶ Tyle funduszy dostępnych na rynku wypracowało w 2012 r. dodatnią stopę zwrotu.

2

▶ Tyle funduszy z grupy akcji polskich uniwersalnych pokonało WIG.